

Wyrok z dnia 15 listopada 2000 r.

II UKN 39/00

Do okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być wliczone także okresy zatrudnienia u prywatnych pracodawców na podstawie umów o pracę na czas określony.

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2000 r. sprawy z wniosku Ryszarda Ś. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O.W. o wcześniejszą emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 października 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 19 października 1999 r. oddalił apelację wnioskodawcy Ryszarda Ś. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu z dnia 28 maja 1999 r. [...], oddalającego jego odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Organ rentowy uznał, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, a jedynie 14 lat i 9 miesięcy. Do okresu tego rodzaju pracy organ rentowy nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 15 września 1998 r. do 31 grudnia 1998 r., gdyż o pracy w szczególnych warunkach zaświadczył pracodawca nieuprawniony do wydawania tego rodzaju zaświadczeń. Wnioskodawca (urodzony 29 września 1938 r.) prowadził na podstawie umowy agencyjnej punkt skupu skór i surowców wtórnych do dnia 31 grudnia 1991 r.

W okresie od 1 stycznia 1992 r. do 30 września 1997 r. prowadził działalność gospodarczą, a od 4 listopada 1997 r. pobierał zasiłek przedemerytalny. W dniu 15 września 1998 r. wnioskodawca zawarł ze swoim synem umowę o pracę na stanowisku suwnicowego (nie mając do tego przygotowania zawodowego) w celu dopracowania brakującego do 15 lat okresu pracy w szczególnych warunkach. W prowadzonym przez syna Zakładzie Budowy Kotłów „B.-K.” w P. są dwie suwnice, używane w zależności od potrzeb przez około 3-4 godzin w ciągu całego dnia pracy. Wnioskodawca, pracujący w godzinach od 7⁰⁰ do 15⁰⁰, w pozostałym czasie pracy wykonywał inne prace, „coś załatwiał, dopilnował, obsługiwał klientów, pomagał przy pracach spawalniczych”. Jego wynagrodzenie wynosiło 450 zł netto i nie obejmowało dodatku za pracę w warunkach szkodliwych.

Na podstawie takich ustaleń Sąd drugiej instancji potwierdził pogląd Sądu Okręgowego, że przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., znowelizowanego w celu dostosowania do nowej sytuacji gospodarczej rozporządzeniem z dnia 21 maja 1996 r., nie przewidują uprawnień prywatnych podmiotów gospodarczych do wydawania zaświadczeń o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i był to świadomy wybór ustawodawcy. Ponadto z przyjętych za podstawę orzekania ustaleń faktycznych wynikało, że praca wnioskodawcy nie spełniała wymagań zatrudnienia go w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku suwnicowego, skoro wykonywał tę pracę jedynie przez około 3-4 godziny w ciągu dnia pracy i tylko w celu uzupełnienia brakującego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W kasacji wnioskodawcy podniesiono zarzuty błędnej wykładni §1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), a także błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego „prowadzącego do błędnych ustaleń co do zakresu pracy odwołującego w szczególnych warunkach”. W ocenie skarżącego Sąd drugiej instancji nie zbadał zgodności z ustawą powołanego aktu wykonawczego, który wprowadził niedopuszczalną „segregację pracowników pracujących w szczególnych warunkach według kryterium statusu prawnego pracodawcy”. Ponadto skarżący, bez wskazania jakichkolwiek przepisów prawa procesowego, zarzucił Sądowi meriti błędne ustalenie, że wnioskodawca nie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku suwnicowego, skoro w

przerwach „między konkretnymi czynnościami przy suwnicy odwołujący stale przebywał w warunkach szczególnych (przy spawaniu, przy którym też pomagał)”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie mogła być uwzględniona, jakkolwiek należało zgodzić się z niektórymi zarzutami, które zostały w niej sformułowane. Przede wszystkim Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska Sądów meriti, że okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze u prywatnych pracodawców nie mogą być uwzględnione do stażu wykonywania tego rodzaju szczególnego zatrudnienia z tego powodu, że jakoby prywatni pracodawcy nie mają statusu prawnego podmiotów uprawnionych do wydawania świadectw wykonywania prac w szczególnych warunkach. W tym zakresie rację ma skarżący, że podmiotowe ograniczenie kręgu pracodawców uprawnionych do wydawania tego rodzaju świadectw wyłącznie do pracodawców wskazanych w trybie § 1 ust. 1 i 3 rozporządzenia nie ma ustawowego uzasadnienia i stanowi wykładnię bezzasadnie dyskryminującą pracowników wykonujących szczególne zatrudnienie w rozumieniu art. 53 i 55 ustawy o z.e.p. u prywatnych pracodawców. Powołane przepisy ustawy o z.e.p. i rozporządzenia wykonawczego z 7 lutego 1983 r., które nadal zachowały swoją moc na warunkach określonych w art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), mają zastosowanie do wszystkich pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze bez względu na status zatrudniających ich pracodawców. Z ustawowych możliwości skorzystania z wcześniejszych uprawnień emerytalnych (z obniżonego wieku emerytalnego) mogą korzystać pracownicy ze względu na charakter i prawnie określone okresy wykonywania szczególnego rodzaju zatrudnienia. Delegacja ustawowa ujęta w art. 55 ustawy o z.e.p. zawiera przedmiotowe upoważnienie Rady Ministrów jedynie do określenia rodzajów prac w szczególnych warunkach lub stanowisk pracy o szczególnym charakterze oraz warunków, na podstawie których takim pracownikom przysługują przywileje emerytalne; aktualnie ograniczone do możliwości nabycia uprawnień emerytalnych w określonym wieku, niższym niż powszechny wiek emerytalny. W granicach takiej delegacji ustawowej byłyby pozbawione ustawowej mocy normatywnej te wszelkie regulacje aktu wykonawczego, jakie mogłyby prowadzić do ścieśniającej wykładni przepisów rozporządzenia z 7 lutego

1983 r. w sposób ograniczający prawa emerytalne pracowników zatrudnionych u prywatnych pracodawców przy określonych rodzajach pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W ocenie Sądu Najwyższego w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. nie ma przepisów, które dopuszczałyby dokonywanie takiej wykładni prawa. W szczególności zgodnie z § 1 ust. 1 tego aktu wykonawczego rozporządzenie stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w jego § 4-15 oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, zwanych dalej „wykazami”. Zarówno przepisy § 4-15, jak i wykazy A i B prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, nie dają jakichkolwiek podstaw prawnych do podmiotowego ograniczania ich oddziaływania normatywnego wyłącznie do pracowników zakładów pracy, o jakich może stanowić § 1 ust. 2-3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Niezależnie od tego, że delegacja ustawowa z art. 55 ustawy o z.e.p. nie zawiera upoważnienia do dalszej delegacji do wykonania treści upoważnienia ustawowego określonego w art. 55 ustawy o z.e.p. (dla innych niż Rada Ministrów organów państwowych) to treść § 1 ust. 2 tego rozporządzenia, który stanowi, że właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B, ma tylko takie znaczenie, że nakazuje tym podmiotom ustalać stanowiska pracy zgodnie z wykazami A i B. Oznacza to tylko tyle, że określone podmioty są związane wykazami A i B i nie mogą w podległych im lub w nadzorowanych zakładach pracy pominąć stanowisk pracy wymienionych w tych wykazach prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. W szczególności chybione było stanowisko Sądu drugiej instancji, że wykazy A i B prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, ustaliły podmioty określone w § 1 ust. 2 rozporządzenia, skoro z wyraźnego rozumienia tego przepisu wynika, że te podmioty jedynie ustalają stanowiska pracy, stosując się do wiążących wykazów A i B, będących załącznikami do rozporządzenia wykonawczego Rady Ministrów. Takie same konotacje dotyczą jednostek organizacyjnych, o których stanowi § 1 ust. 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Ponadto, zgodnie z § 2 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w któ-

rych prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, a okresy te stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. Również te przepisy znajdują zastosowanie do wszystkich pracowników wykonujących tego rodzaju prace i nie dają one podstaw do podmiotowego wyłączenia pracowników wykonujących szczególnego rodzaju zatrudnienie u prywatnych pracodawców.

W konsekwencji powyższego Sąd Najwyższy zdyskwalifikował stanowisko Sądów meriti, które bezpodstawnie uznały podmiotowe ograniczenie dopuszczalności stosowania przepisów rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. do pracowników zatrudnionych jedynie w zakładach pracy, do których odnoszą się nakazy z § 1 ust. 2 i 3 tego aktu wykonawczego, z pominięciem pracowników zatrudnionych przez prywatnych pracodawców przy pracach tego samego rodzaju. Tego rodzaju wykładnia nie ma oparcia w przepisach rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i jest sprzeczna z zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych (art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), a także konstytucyjną zasadą równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny (art. 32 Konstytucji RP).

Sąd Najwyższy nie podzielił także stanowiska Sądu drugiej instancji, jakoby zatrudnienie ubezpieczonego na podstawie terminowej umowy pracę w celu „dopracowania brakującego okresu zatrudnienia” przy pracach wykonywanych w szczególnych warunkach „nie posiadało cech stałości”. W tym zakresie rację ma skarżący, który argumentował, że wypełnienie warunku przepracowania okresów pracy w szczególnych warunkach możliwe jest wyłącznie poprzez wykonywanie takiej pracy. Świadczenia tego rodzaju pracy nie może przekreślać cel, jaki przeświecał ubezpieczonemu, który zmierzał do uzupełnienia brakującego mu okresu zatrudnienia przy pracach w szczególnych warunkach. Nie ma jakichkolwiek przeszkód prawnych, aby do okresów zatrudnienia przy pracach w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, uwzględniać okresy zatrudnienia w ramach terminowych stosunków pracy. Cecha stałości wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze odnosi się bowiem do wykonywania takiego zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na

określonym stanowisku pracy, a nie do wykonywania zatrudnienia w ramach bezterminowego, czy też terminowego stosunku pracy.

Jednakże warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale, tj. ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W ramach wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych w sprawie, których nie zakwestionował skarżący, zarzucił wprawdzie Sądowi drugiej instancji błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, ale nie wskazał żadnego przepisu prawa procesowego, jaki miał naruszyć Sąd Apelacyjny (por. wyrok z dnia 21 marca 1997 r., I PKN 58/97, OSNAPiUS 1997 nr 22, poz. 436), praca przez 3-4 godziny dziennie na suwnicy przez ubezpieczonego, który nie zdobył kwalifikacji zawodowych wymaganych na stanowisku suwnicowego, nie spełniała wymagania stałego wykonywania takiej pracy i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na umówionym stanowisku pracy. Okoliczność ta była w istocie rzeczy niesporna, albowiem sam skarżący przyznał w kasacji, że suwnica w zakładzie pracy prowadzonym przez syna ubezpieczonego pracowała 3-4 godziny dziennie, a zatem ubezpieczony nie wykonywał pracy suwnicowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku pracy, do której wykonywania nie zdobył wymaganego przygotowania zawodowego, ale w ramach obowiązującego go czasu pracy wykonywał także inne prace, które nie odpowiadały wymaganiu wykonywania szczególnego rodzaju zatrudnienia na danym, tj. umówionym stanowisku pracy. Skoro zatrudnienie ubezpieczonego nie było wykonywaniem szczególnego zatrudnienia stale i pełnym wymiarze czasu pracy, to okres terminowej umowy o pracę w zakładzie pracy prowadzonym przez jego syna nie podlegał zaliczeniu do okresu pracy w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego w rozumieniu § 1 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC oddalił kasację.

=====